

Sygn. akt I ACa 379/18

I ACz 490/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Zwierzyńska (spr.)
Sędziowie:	SA Marek Machnij SA Piotr Daniszewski
Protokolant:	stażysta Alicja Onichimowska

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2019 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. K.

przeciwko Krajowemu Ośrodkowi (...) w W. (następcy prawnemu A. w W.)

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 18 stycznia 2018 r. sygn. akt I C 66/17

i na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 21 lutego 2018r. sygn. akt I C 66/17

I. oddała apelację;

II. oddała zażalenie;

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania odwoławczego.

SSA Piotr Daniszewski SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Marek Machnij

Sygn. akt I ACa 379/18

I ACz 490/18

UZASADNIENIE

Powód Ł. K. w pozwie z dnia 28 lutego 2017 r., wniesionym przeciwko A. w W., domagał się pozbawienie tytułu wykonawczego- nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 24 maja 2004 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 124/04, w całości. Zażądał także stwierdzenia nieważności umowy ugody nr 49967/1/2011 zawartej z pozwaną w dniu 30 maja 2011 r. Powód wniósł nadto o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Pozwana Agencja Nieruchomości Rolnych w W. w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa, względnie odrzucenia pozwu z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, z jednoczesnym obciążeniem powoda kosztami procesu według norm prawem przepisanych.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2018 r., Sąd Okręgowy w Elblągu, oddalił oba powództwa oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 21.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 14 czerwca 1999 r. poprzednik prawny pozwanej, Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, zawarła z I. oraz S. małżonkami K. umowę sprzedaży, przedmiotem której pozostawały nieruchomości rolne położone w miejscowościach B., Ś., R. (KW nr (...), Kw nr (...), Kw nr (...)). Poprzednik prawny pozwanej zbył na rzecz małżonków K. przedmiotowe nieruchomości rolne za cenę łączną 1.292.507 zł, która to cena została uiszczona do kwoty 129.304,18 zł przez nabywców przed zawarciem umowy sprzedaży, zaś pozostała część ceny w kwocie 1.163.202,82 zł miała zostać zapłacona w 22 ratach półrocznych, przy określeniu pierwszej raty w wysokości 1.049 decyton pszenicy, zaś kolejnych 21 rat w wysokości 1.047 decyton pszenicy.

Przedmiotem zabezpieczenia zapłaty reszty ceny były, m.in., złożone przez nabywców nieruchomości, a poręczone przez powoda, weksle. Nabywcy nieruchomości wystawili łącznie 9 solą weksli, płatnych bez protestu, których poręczycielem został powód Ł. K..

W dniu 17 maja 2004 r. Agencja Nieruchomości Rolnych w W. wniosła do Sądu Okręgowego w Olsztynie pozew przeciwko S. K., I. K. oraz Ł. K., domagając się od nich solidarnej zapłaty w postępowaniu nakazowym kwoty 1.269.380,45 zł. Zobowiązanie wynikało z weksli wystawionych przez nabywców nieruchomości, a poręczonych przez powoda, stanowiących zabezpieczenie płatności reszty ceny nabycia nieruchomości rolnych na podstawie umowy z dnia 14 czerwca 1999 r.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 24 maja 2004 r. w sprawie sygn. I Nc 124/04 roszczenie A. zostało uwzględnione i zobowiązano I. K., S. K. oraz Ł. K. do solidarnej zapłaty kwoty 1.269.380,45 zł oraz kosztów procesu.

Pozwani Ł. K. oraz S. K. wnieśli zarzuty od przedmiotowego nakazu zapłaty, domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 25 października 2004 r. uchylił nakaz zapłaty co do kwoty 28.857,33 zł i w tej części powództwo oddalił, a także co do kwoty 4.656,50 zł dotyczącego nakazania ściągnięcia od pozwanych wpisu sądowego, w pozostałej części nakaz zapłaty utrzymując w mocy.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniosła strona pozwana. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2005 r. wydanym w sprawie sygn. I ACa 182/05 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż utrzymał w mocy nakaz zapłaty w części dotyczącej zasądzenia kwoty 1.240.523,12 zł z tym, iż zmienił terminy wymagalności odsetek ustawowych zasądzonych od poszczególnych kwot składających się na wysokość należności głównej.

Apelacja została oddalona w pozostałym zakresie oraz Ł. K. został obciążony kosztami procesu na rzecz oponenta procesowego. W ramach ustaleń poczynionych przez sądy obu instancji wynikało, iż Ł. K. nie łączyło z Agencją

Nieruchomości Rolnych porozumienie wekslowe, które określałoby sposób uzupełniania weksli oraz zakres poręczenia wekslowego. Ł. K. nie przedstawił żadnego dowodu na istnienie porozumienia wekslowego. Ustalono, iż kwestię związaną z poręczeniem wekslowym określa jedynie § 10 umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 14 czerwca 1999 r., z którego nie można było w żaden sposób wyinterpretować istnienia porozumienia wekslowego, tak pomiędzy Agencją a małżonkami K., jak też Agencją a (...) jako poręczycielem.

Powód Ł. K. w pozwie wniesionym w dniu 18 marca 2010 r. do Sądu Okręgowego w Elblągu przeciwko A. w W. domagał się pozbawienia tytułu wykonawczego - nakazu zapłaty z dnia 24 maja 2004 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie sygn. I Ne 124/04, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 25 października 2004 r. wydanego w sprawie sygn. I C 618/04 oraz zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 kwietnia 2005 w sprawie sygn. I ACa 182/05 -wykonalności w części, tj. co do kwoty 651.255,52 zł.

Ł. K. dla wykazania zasadności swego roszczenia podnosił zarzut, iż łączyła go z Agencją Nieruchomości Rolnych w W. umowa porozumienia wekslowego, na mocy postanowień której warunkiem aktywującym uprawnienie zbywcy nieruchomości (Agencji) do dochodzenia od poręczyciela wekslowego zaspokojenia roszczenia wynikającego z nieuiszczonej przez nabywców ceny nieruchomości, było wcześniejsze podjęcie przez wierzycielkę nieskutecznych działań związanych z wyegzekwowaniem należności od S. i I. małżonków K., w tym skorzystanie z udzielonego zabezpieczenia umowy sprzedaży z dnia 14 czerwca 1999 r. w postaci hipoteki obciążającej nabywaną przez małżonków K. nieruchomość rolną.

W dniu 25 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Elblągu w sprawie sygn. I C 115/10 powództwo oddalił oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.234 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Apelacja powoda od tego wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w dniu 04 listopada 2011 r., w sprawie sygn. I ACa 606/11.

W ramach ustaleń poczynionych przez oba sądy wynikało, iż wszczęte przez pozwaną Agencję Nieruchomości Rolnych postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Elblągu sygn. VI Km 1500/04, celem egzekucji roszczenia wynikającego z prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie sygn. I Ne 124/04, doprowadziło do uzyskania przez wierzycielkę kwoty łącznej 1.172.977,31 zł. Po zarachowaniu wyegzekwowanej kwoty na wymagalne roszczenie wynikające z w/w nakazu zapłaty, do zapłaty od powoda pozostawała dalsza kwota 645.795,52 zł, co do której Agencja Nieruchomości Rolnych skierowała dalszą egzekucję. W ramach postępowania zainicjowanego pozwem w sprawie sygn. I C 115/10 Sądu Okręgowego w Elblągu Ł. K. podnosił zarzut, iż weksle - na podstawie, których Agencja Nieruchomości Rolnych uzyskała korzystne, prawomocne orzeczenie w sprawie sygn. I Ne 124/04 – zostały uzupełnione w sposób niezgodny z zawartą deklaracją wekslową. Badający ten zarzut Sądy Okręgowy w Elblągu oraz Apelacyjny w G. podkreślały, iż nie miała miejsca okoliczność zawarcia przez Ł. K. z Agencją Nieruchomości Rolnych w W. porozumienia wekslowego, na mocy którego odpowiedzialność Ł. K. wobec Agencji aktualizowała by się dopiero w momencie stwierdzenia braku możliwości zaspokojenia roszczenia z majątku małżonków K.. W żadnym razie nie mogła o tym świadczyć treść § 10 umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 14 czerwca 1999 r.

W dniu 30 maja 2011 r. Ł. K. zawarł z Agencją Nieruchomości Rolnych w W. umowę ugody nr 49967/1/2011, z której postanowień wynikało, że Ł. K. jako poręczyciel wekslowy z umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 14 czerwca 1999 r., posiadał na dzień 24 maja 2011 r. wobec pozwanej wymagalne zadłużenie w kwocie 632.463,07 zł. Strony umowy dokonały restrukturyzacji przedmiotowego zadłużenia, w konsekwencji czego Ł. K. zobowiązał się do spłaty kwoty w wysokości 63.246,31 zł w terminie do 31 sierpnia 2011 r. Pozostała kwota zadłużenia, tj. 569.216,76 zł, została rozłożona na 10 rat rocznych, płatnych do dnia 28 grudnia każdego kolejnego roku począwszy od roku 2012 aż do roku 2021, przy czym wysokość raty płatnej do dnia 31 grudnia 2012 r. została określona na 56.921,73 zł, zaś wysokość kolejnych 9 rat - po 56.921,67 zł.

Ł. K. zawarł z pozwaną w dniu 30 maja 2011 r. aneks nr (...) do przedmiotowej umowy ugody, mocą którego termin spłaty pierwszej raty zadłużenia w kwocie 63.246,31 zł został określony najpóźniej na dzień 15 września 2011 r.

W ramach realizacji postanowień umowy ugody powód na rzecz Agencji (...) uiścił:

- w dniu 13 września 2011 r. kwotę 63.246,31 zł;
- w dniu 28 grudnia 2012 r. kwotę 56.921,73 zł;
- w dniu 30 grudnia 2013 r. kwotę 56.921,67 zł;
- w dniu 29 grudnia 2014 r. kwotę 56.921,67 zł;
- w dniu 28 grudnia 2015 r. kwotę 56.921,67 zł;
- w dniu 10 stycznia 2017 r. kwotę 56.921,67 zł.

Postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Elblągu W. K. w sprawie sygn. VI Km 367/10 z wniosku A. Oddziału Terenowego w O. przeciwko Ł. K., na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie sygn. I Nc 124/04, zostało w dniu 19 września 2011 r. umorzone.

Wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie powód określił jako różnicę pomiędzy wysokością jego zobowiązania łącznego wynikającego z umowy ugody z dnia 30 maja 2011 r., a łączną wysokością spłaconych rat rocznych stanowiących realizację postanowień rzeczzonej ugody.

Zgodnie z art. 45 ust 1 i 2 ustawy z dnia 10 lutego 2017 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Ośrodku (...) (Dz. U. 2017, poz. 624) z dniem 31 sierpnia zniesiona została Agencja Nieruchomości Rolnych zaś z dniem 01 września 2017 r. utworzony został Krajowy Ośrodek (...). Po myśli art. 46 ust 1 pkt 2 cytowanej ustawy Krajowy Ośrodek (...) z dniem 1 września 2017 r. z mocy prawa wstępuje w ogół praw i obowiązków znoszonej A., w tym wierzytelności i zobowiązania A. stają się wierzytelnościami i zobowiązaniami Krajowego Ośrodka (...).

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwa w żadnym zakresie nie zasługiwały na uwzględnienie.

Powód w ramach niniejszego procesu zgłosił dwa żądania, tj. pozbawienia prawomocnego tytułu wykonawczego, tj. nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 24 maja 2004 r. w sprawie sygn. I Nc 124/04, wykonalności w całości. Domagał się także ustalenia nieważności umowy ugody zwartej z pozwaną w dniu 30 maja 2011 r.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, iż podstawę roszczenia powoda w zakresie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, zakotwiczać można było jedynie w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne. Dla uzasadnienia zarzutów podnoszonych w ramach zgłaszanego roszczenia w przedmiocie pozbawienia rzeczowego tytułu wykonawczego wykonalności powód wymieniał użycie w treści weksli niewłaściwej fleksyjnie końcówki czasownika „zapłacić” - skoro zobowiązanymi z weksla dłużnikami byli S. i I. małżonkowie K. oraz akcesoryjnie powód jako poręczyciel wekslowy (a więc „zapłacimy”). Dalej wymieniał powód uchybienia powstałe na etapie wypełnienia weksli przez ich posiadacza, polegające na nieprawidłowym wpisaniu nazwy wierzycielki. Zarzucił w końcu powód sfałszowanie treści dziewięciu weksli poprzez bezprawne „dopisanie” na nich przez pozwaną sformułowania „bez protestu”.

Powództwo wywodzone w oparciu o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. nie mogło zostać

uwzględnione, gdyż powód w istocie nie wykazał żadnego zdarzenia, które – co najistotniejsze - zaistniałoby „po” powstaniu tytułu wykonawczego i skutkowałoby wygaśnięciem zobowiązania lub niemożnością jego egzekwowania. Trzeba stanowczo zaakcentować, iż wymieniony w akapicie bezpośrednio poprzedzającym „zbiór” zarzutów powoda, które podawał jako uzasadnienie roszczenia w przedmiocie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, na obecnym etapie postępowania nie może wyrzucić oczekiwanego przez powoda skutku prawnego. Innymi słowy, zarzuty które podnosi obecnie powód powinny być podnoszone w toku postępowania rozpoznawczego przed Sądem Okręgowym w Olsztynie, gdzie poprzedniczka prawna pozwanej zainicjowała proces w sprawie sygn. I Ne 124/04 domagając się zapłaty z weksli. Wszelkie okoliczności związane z prawidłowym wypełnieniem weksli, ich ważnością, określeniem kręgu podmiotowego dłużników - były zarzutami właściwymi dla obrony powoda (tamże jednego z pozwanych) w ramach postępowania sygn. I Ne 124/04 Sądu Okręgowego w Olsztynie. Marginalnie trzeba zasygnalizować, iż w ramach postępowania sygn. I Nc 124/04, w którym orzekały co do istoty sprawy Sąd Okręgowy w Olsztynie oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku, kwestia prawidłowości wypełnienia weksli przez poprzedniczkę prawną pozwanej była badana, z finalną konstatacją o braku podstawy dla kwestionowania sposobu, w jaki wierzycielka to uczyniła.

Sąd a quo uwzględnił także fakt, iż powód przed Sądem Okręgowym w Elblągu w dniu 18 marca 2010 r. zainicjował proces przeciwko poprzedniczce prawnej pozwanej, którym domagał się częściowego pozbawienia tytułu wykonawczego sygn. I Nc 124/04 wykonalności, uzasadniając to tym, iż łączyło go z pozwaną porozumienie wekslowe mające kreować zasadę odpowiedzialności powoda za dług małżonków K. aktywującą się tylko, i dopiero, „po” ustaleniu niemożności zaspokojenia wierzycielki przez jej dłużników głównych, a nie „obok” (subsydiarnie) tych dłużników. Sąd Okręgowy w Elblągu w sprawie sygn. I C 115/10 powództwo oddalił, a apelacja powoda od tego wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w dniu 04 listopada 2011 r., w sprawie sygn. I ACa 606/11.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z pozwaną, która w odpowiedzi na pozew w niniejszej sprawie domagała się odrzucenia pozwu z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, tj. w oparciu o art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., przywołując właśnie prawomocnie zakończone postępowanie Sądu Okręgowego w Elblągu w sprawie sygn. I C 115/10. Okoliczności podnoszone przez stronę powodową dla uzasadnienia roszczeń zgłaszanych na podstawie art. 840 k.p.c. w procesie sygn. I C 115/10 Sądu Okręgowego w Elblągu oraz w postępowaniu niniejszym są przedmiotowo odmienne. Niemniej jednak, co zostało już podkreślone, powód w ramach niniejszego procesu nie przywołuje żadnego zdarzenia powstałego „po” powstaniu tytułu wykonawczego w sprawie I Nc 124/04 Sądu Okręgowego w Olsztynie, który miałby skutkować wygaśnięciem stwierdzonego nim zobowiązania lub niemożnością jego egzekwowania. Argumentację sądu w tym zakresie zdaje się także potwierdzać sama strona powodowa, której pełnomocnik procesowy na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Elblągu w dniu 18 stycznia 2018 r. przyznał, że „prawdą jest, iż zarzuty są spóźnione aczkolwiek wywodził dalej, iż ”zarzuty zostały wychwycone, kiedy tylko można było to zrobić” (por. k. 199). Taka ocena stanu rzeczy dokonana przez stronę powodową jest wadliwa, kiedy to etapem właściwym dla „wychwytywania” zarzutów podnoszonych obecnie przez powoda dla uargumentowania roszczenia w przedmiocie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności była płaszczyzna postępowania rozpoznawczego w sprawie o zapłatę na podstawie weksli, prowadzona przez Sąd Okręgowy w Olsztynie, sygn. I Nc 124/04. Sąd meriti pragnie przy tym podkreślić, że skoro powód upatrywał uchybień w wypełnieniu weksli przez ich posiadacza określoną treścią, stawiając nawet najbardziej kategoryczny gatunkowo zarzut sfalszowania weksli, to miał sposobność rozważenia możliwości wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania w sprawie sygn. I Nc 124/04 Sądu Okręgowego w Olsztynie (art. 399 § 1 k.p.c.). Po myśli art. 403 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. można żądać wznowienia postępowania na tej podstawie, że wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym albo na skazującym wyroku karnym, następnie uchylonym lub też wyrok został uzyskany za pomocą przestępstwa. Powód miał więc realną możliwość kwestionowania prawomocnego orzeczenia wydanego w sprawie sygn. I Nc 124/04 Sądu Okręgowego w Olsztynie z przywołaniem argumentacji dotyczącej sfalszowania dokumentów (weksli), na podstawie treści których zapadło orzeczenie, choć bez abstrahowania o dyspozycji art. 408 k.p.c. określającego termin prekluzji uprawnia do żądania wznowienia postępowania. Oceniając roszczenie powoda, w którym ten domagał się ustalenia nieważności umowy ugody z dnia 30 maja 2011 r. łączącej go z pozwaną, sąd również nie znalazł podstaw dla jego uwzględnienia.

Sąd Okręgowy nie powziął najmniejszych wątpliwości co do faktu, iż w dniu 30 maja 2011 r. Ł. K. zawarł z Agencją Nieruchomości Rolnych w W. umowę ugody nr 49967/1/2011 wraz z aneksem nr (...), z których postanowień wynikało, że powód jako poręczyciel wekslowy z umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 14 czerwca 1999 r., posiadał na dzień 24 maja 2011 r. wobec pozwanej wymagalne zadłużenie w kwocie 632.463,07 zł. Strony umowy dokonały restrukturyzacji przedmiotowego zadłużenia, w konsekwencji czego powód zobowiązał się do spłaty kwoty w wysokości 63.246,31 zł w terminie do 15 września 2011 r. Pozostała kwota zadłużenia, tj. 569.216,76 zł, została rozłożona na 10 rat rocznych, płatnych do dnia 28 grudnia każdego kolejnego roku począwszy od roku 2012 aż do roku 2021, przy czym wysokość raty płatnej do dnia 31 grudnia 2012 r. została określona na 56.921,73 zł, zaś wysokość kolejnych 9 rat - po 56.921,67 zł. W ramach realizacji postanowień umowy ugody powód na rzecz A. uiscił łącznie 347.854,72 zł.

Powód w pozwie podkreślał, iż pozwana pod groźbą kontynuowania postępowania egzekucyjnego wymusiła na nim zawarcie umowy ugody w dniu 30 maja 2011 r. Zgodnie z art. 87 k.c. kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Groźba, by mogła stanowić podstawę do uchylenia się od skutków złożenia oświadczenia woli, musi być bezprawna, o czym art. 87 k.c. stanowi wprost, a więc mieć charakter sprzeczny z porządkiem prawnym lub istotnie naruszający zasady współżycia społecznego. Odnosząc powyższe do ustaleń poczynionych w przedmiotowej sprawie trzeba w pierwszej kolejności podkreślić, iż pozwanej w dacie 30 maja 2011 r., tj. dniu zawierania z powodem umowy ugody, przysługiwała od powoda wymagalna wierzytelność w kwocie 632.463,07 zł (por. k.35) wynikająca z udzielonego przez powoda poręczenia wekslowego zobowiązania małżonków K. związanego z zapłatą ceny za nabytą w dniu 14 czerwca 1999 r. nieruchomość rolną. Innymi słowy jest tak, że pozwanej przysługiwało uprawnienie do wszczęcia (kontynuowania) postępowania egzekucyjnego przeciwko powodowi celem wyegzekwowania należności, które to działanie nie mogłoby być postrzegane przez pryzmat bezprawnego. Pozwana zawierając z powodem umowę ugody wyraziła wolę restrukturyzacji przedmiotowego zadłużenia w kwocie 632.463,07 zł, poprzez jego rozłożenie na raty roczne płatne w okresie kolejnych 10 lat (2011-2021). Powód na takie warunki spłaty zadłużenia przystał. W ocenie sądu zawarcie umowy ugody przez pozwaną z powodem postrzegać należy bardziej przez pryzmat „ustępstwa” strony pozwanej wobec powoda - w sytuacji kiedy powód uzyskał sposobność ratalnej spłaty zadłużenia, w mniejszych kwotach jednostkowych, rozłożonych na okres 10-letni. Gdyby powód umowy ugody nie zawarł, to pozwana - w pełni działając w granicach obowiązującego porządku prawnego - posiadałaby i tak sposobność podjęcia działań zmierzających do wyegzekwowania całości zadłużenia jednorazowo, w tym przez wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Innymi słowy, jeśli nawet zgodnie z subiektywnym przeświadczeniem powoda strona pozwana miała go stanowczo nakłaniać do zawarcia umowy ugody (czego powód w żadnej mierze nie wykazał), to nie można mówić o złożeniu przez powoda oświadczenia woli pod wpływem groźby - skoro niezależnie od zawarcia ugody strona pozwana mogłaby realizować obowiązek egzekwowania od powoda kwoty 632.463,07 zł. Same zaś postanowienia ugody sytuację prawną powoda czyniły korzystniejszą, niż przed jej zawarciem.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowody nie daje też podstawy dla wywiedzenia wniosku, jakoby czynność prawna - umowa ugody stron - była sprzeczna z ustawą lub miała na celu obejście ustawy, była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art.58 § 1 i 2 k.c.). Nie można uznać, jakoby oświadczenie woli powoda złożone w dniu 30 maja 2011 r. wobec strony pozwanej w umowie ugody obarczone było jakąkolwiek wadą, która usprawiedliwiłaby ustalenie nieważności tej czynności prawnej. Nie Uwzględnienie żądania ustalenia nieważności czynności prawnej postawiłoby powoda w mniej korzystnie sytuacji względem strony pozwanej, bowiem byłby zobowiązany do spełnienia świadczenia objętego tytułem wykonawczym w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie, który przewiduje wyższe zobowiązanie powoda, aniżeli wynika to z ugody zawartej z pozwanym.

Z tych przyczyn powództwo o ustalenie oddalono.

Sąd oddalił wnioski o przesłuchanie powoda w charakterze strony, przesłuchanie zawnioskowanych przez stronę powodową świadków. Przeprowadzenie tych dowodów, w kontekście dotychczas zgromadzonego

materiału dowodowego, nie doprowadziłyby do ustalenia odmiennych okoliczności mogących wpływać finalnie na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy co do istoty - prowadząc jedynie do nieusprawiedliwionego przedłużenia postępowania.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, powoda na rzecz pozwanej. Sąd Okręgowy z urzędu uwzględnił w treści wyroku, że doszło do następstwa prawnym po stronie pozwanej, bowiem Krajowy Ośrodek (...) w W., utworzony mocą ustawy z dnia 10 lutego 2017 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Ośrodku (...) (Dz.U. z 2017 r., poz. 624), wstąpił w ogół praw i obowiązków j A. (art. 45 ust. 1 i 2, art. 46 ust. 1).

Apelację od przedmiotowego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając je w całości. Orzeczeniu zarzucono oparcie na niepełnym materiale dowodowym i wydanie go a przez stronniczego przewodniczącego składu w sądzie pierwszej instancji. Wobec przedstawionych zarzutów, powód wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości;
2. udzielenia zabezpieczenia poprzez zawieszenie wykonania umowy ugody nr 49967/1/2011, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku, o nakazanie Sądowi pierwszej instancji zawieszenia wykonania powyższej umowy;
3. przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji celem przeprowadzenia postępowania dowodowego i nakazanie Sądowi pierwszej instancji przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wymienionych w apelacji świadków.

W piśmie procesowym z dnia 15 stycznia 2019 r. zatytułowanym „uzupełnienie apelacji” skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań dalszych świadków wskazanych w tym piśmie na okoliczności w nim wskazane.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji na koszt powoda.

Sąd Okręgowy w Elblągu postanowieniem z dnia 21 lutego 2018 r. oddalił wniosek o udzielenie zabezpieczenia wskazując, że wobec nieprawomocnego oddalenia żądań powoda o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i ustalenie nieważności ugody, nie sposób mówić o uprawdopodobnieniu roszczenia. Za nieuprawdopodobnioną Sąd uznał także druga przesłankę, to jest interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia wobec niewskazania we wniosku jakichkolwiek okoliczności wskazujących na jej zaistnienie.

W zażaleniu na to postanowienie powód zarzucił naruszenie art. 386 § 5 k.p.c. w związku z art. 730 k.p.c. wskazując, że wniosek o udzielenie zabezpieczenia stanowił integralną część apelacji, a wobec tego Sąd Okręgowy w Elblągu nie był uprawniony do jego rozpoznania. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i rozpoznania wniosku przez

Sąd drugiej instancji podczas rozprawy apelacyjnej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i czyni je także podstawą własnego rozstrzygnięcia, co tym samym nie wymaga ich ponownego przytaczania. Sąd nie dostrzegł również potrzeby czynienia dalszych ustaleń zgodnie z wnioskami dowodowymi powoda zawartymi w apelacji oraz w piśmie z dnia 15 stycznia 2019 r., uznając, że okoliczności przez niego podnoszone nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części rozważań.

W pierwszym rzędzie zaznaczyć należy, że apelacja skupia się w dużej mierze na zarzutach dotyczących braku bezstronności i obiektywizmu sędziego rozpoznającego niniejszą sprawę, a których wyrazem miało być między innymi stanowisko zawarte w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 7 kwietnia 2019 r. oddalającego wniosek

o udzielenie zabezpieczenia. Tego typu zarzuty powoda były już jednak przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego w Elblągu, który w dniu 19 maja 2017 r. oddalił wniosek powoda o wyłączenie sędziego Arkadiusza Falla nie dopatrując się w sprawie takich okoliczności, które mogłyby rodzić uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności tego sędziego przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Postanowienie to jest prawomocne, a powód w apelacji kwestionując powyższe postanowienie, przytacza też szereg okoliczności świadczących jego zdaniem o poświadczeniu przez sędziego nieprawdy, popełnienia innych czynów zabronionych, itp. Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się jednak podstaw do wyłączenia sędziego z mocy ustawy (aczkolwiek przywołany przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji przepis art. 48 pkt 6 k.p.c. mógłby sugerować takie właśnie stanowisko skarżącego), ani też innych przesłanek nieważności postępowania. Poprawność procedowania przez Sąd Okręgowy oddalający wniosek o wyłączenie sędziego została skontrolowana w toku postępowania instancyjnego przez Sąd Odwoławczy, który nie znalazł podstaw do jego zmiany i na mocy postanowienia z dnia 21 listopada 2017 r. w sprawie I ACz 890/17 oddalił zażalenie powoda.

W związku z tym obecnie przedstawiana przez powoda argumentacja nie może obecnie odnieść skutku, a tym bardziej doprowadzić do uchylecia zaskarżonego wyroku.

Nie dają ku temu podstaw również pozostałe zarzuty przedstawione w apelacji wytykające Sądowi pierwszej instancji zaniechanie prowadzenia postępowania dowodowego, gdyż argumenty te w żaden sposób nie pozwalają stwierdzić, że nie została rozpoznana istota sprawy bądź też że zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Żądanie pozwu dotyczyło pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 24 maja 2004 r. w sprawie sygn. akt I Nc 124/04, a więc tytułu korzystającego z powagi rzeczy osądzonej. Wówczas podstawą powództwa opozycyjnego może być zdarzenie, które nastąpiło po powstaniu tytułu egzekucyjnego albo po zamknięciu rozprawy, po której wydano tytuł egzekucyjny, na skutek którego zobowiązanie objęte tytułem wygasło, czyli oparte na podstawie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Są to wszelkie zdarzenia wywołujące taki skutek na gruncie prawa cywilnego materialnego (np. spełnienie świadczenia, potrącenie, odnowienie, przyjęcie innego świadczenia przez wierzyciela w zamian za objęte tytułem, niemożność świadczenia, zwolnienie z długu). Ponadto są to wszelkie zdarzenia wywołujące na gruncie prawa cywilnego taki skutek, że zobowiązanie objęte tytułem nie może być egzekwowane (np. przedawnienie, odroczenie terminu spełnienia świadczenia, rozłożenie świadczenia na raty). (M. Manowska, komentarz do art. 840 k.p.c., WK 2015).

W związku z tym, z uwagi na przedstawioną powyżej istotę powództwa przeciwegzekucyjnego w wypadku tytułów objętych res iudicata, Sąd pierwszej instancji słusznie wskazał, że podnoszone przez powoda okoliczności związane z prawidłowością wystawienia weksli, ich ważnością oraz określeniem kręgu podmiotowego dłużników, winny były być podnoszone w sprawie I Nc 124/04 Sądu Okręgowego w Olsztynie, kontynuowanej następnie w ramach postępowania w sprawie I C 618/04. Argumentacja podnoszona w tych postępowaniach sprawie skutkowałą częściowym uchYLENIEM nakazu zapłaty (wyroki Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 25 października 2004 r. i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 kwietnia 2005 r.), natomiast obecnie nie mogą one odnieść zamierzonego przez powoda skutku, jako że w obecnym stanie prawnym, podstawą pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego obejmującego orzeczenie sądowe nie mogą być takie okoliczności faktyczne, które zostały pominięte w postępowaniu rozpoznawczym jako spóźnione albo nie zostały w ogóle zgłoszone (tak A. Jakubecki w ślad za H. Pietrkowskim, komentarz do art. 840 k.p.c., LEX/el 2018).

Podstawę do uwzględnienia powództwa opozycyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. mogą dawać tylko takie zdarzenia, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego albo po zamknięciu rozprawy, po której wydano tytuł egzekucyjny, i jednocześnie na skutek których zobowiązanie objęte tytułem wygasło. Okoliczności przytaczane przez skarżącego w piśmie stanowiącym uzupełnienie apelacji takie jak zawarcie przez wystawców weksla (małżonków K.) umowy dzierżawy w 2005 r., czy też kradzieży stada bydła na ich szkodę, nie prowadzą do wygaśnięcia zobowiązania powoda objętego spornym tytułem wykonawczym, a w związku z tym również te okoliczności nie dawały podstaw do prowadzenia postępowania dowodowego w tym kierunku w postępowaniu apelacyjnym, ani też do uchylecia z tego względu zaskarżonego wyroku.

Sąd pierwszej instancji oddalił również żądanie ustalenia nieważności umowy z dnia 30 maja 2011 r. zawartej przez powoda z poprzedniczką prawną pozwanego nie dopatrując się, aby oświadczenie woli powoda w tym przedmiocie dotknięte było wadą w postaci groźby. Wprawdzie apelacja nie zawiera zarzutów w tym zakresie (poza zarzutami procesowymi związanymi z osobą sędziego Arkadiusza Falla jako iudex inhabilis i iudex suspectus), jednak sąd drugiej instancji rozpoznając sprawę zgodnie z art. 378 k.p.c. w granicach apelacji i jako sąd merytoryczny ocenia prawidłowość zastosowania w sprawie prawa materialnego, bez względu na to, czy zostały w tej kwestii podniesione stosowne zarzuty (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2018 r. (...) 458/17 LEX nr 2497631, z dnia 26 maja 2018 r. II CSK 481/17 LEX nr 2552689). Sąd Odwoławczy podziela dokonaną w tej mierze przez Sąd Okręgowy analizę okoliczności zawarcia umowy ugody oraz skutki z niej wynikające tak dla powoda jak i dla poprzedniczki prawnej pozwanego, a okoliczności te żadną miarą nie dawały podstaw do postawienia tezy o działaniu przez powoda w warunkach art. 87 k.c.

Uwzględnić również należy, że uchylenie się skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem groźby powinno nastąpić w sposób i w terminie opisanym w art. 88 k.c.

Jakkolwiek przed Sądem pierwszej instancji powód nie powoływał się na inne względy, które mogłyby ewentualnie skutkować nieważnością zawartej w dniu 30 maja (...), umowy ugody, jednak Sąd pierwszej instancji przeanalizował także inne okoliczności, które ewentualnie mogłyby skutkować nieważnością zawartej w dniu 30 maja 2011 r. umowy ugody – pozostałe wady oświadczenia woli oraz przesłanki z art. 58 § 2 i 3 k.c. Zgodzić należy się z poglądem Sądu a quo, że materiał dowodowy zaferowany przez powoda nie dawał podstaw do uwzględnienia powództwa w tym zakresie.

Skoro nie zachodzą podstawy do zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku, to nie ma również podstaw do uwzględnienia zażalenia, bowiem skutek prawomocnego oddalenia powództwa dezaktualizuje się kwestia uprawdopodobnienia roszczenia. Jeśli zaś chodzi o wyrażone w zażaleniu zastrzeżenia co do właściwości Sądu, który rozpoznał zgłoszony w apelacji wniosek o udzielenie zabezpieczenia, to zgodnie z art. 734 k.p.c., do udzielenia zabezpieczenia właściwy jest sąd, do którego właściwości należy rozpoznanie sprawy w pierwszej instancji. Wniosek o udzielenie zabezpieczenia zgłoszony w toku postępowania rozpoznaje sąd tej instancji, w której toczy się postępowanie, z wyjątkiem przypadku, gdy sądem tym jest Sąd Najwyższy. Wtedy o zabezpieczeniu orzeka sąd pierwszej instancji.

Biorąc pod uwagę etap postępowania, na którym powód zgłosił wniosek o udzielenie zabezpieczenia, prawidłowym było rozpoznanie tego wniosku jeszcze przez sąd pierwszej instancji. czyli w tym wypadku – Sąd Okręgowy w Elblągu.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c. oraz zażalenie na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. Jednocześnie Sąd na mocy art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami postępowania odwoławczego, z uwagi na trudną sytuację materialną powoda będącą podstawą udzielenia mu częściowego zwolnienia od kosztów sądowych, oraz jego subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, tym bardziej, że nie był wystawcą weksli, a ich poręczycielem.

SSA Piotr Daniszewski SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Marek Machnij